

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny i renumeraty:</b></p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz 10 lin. (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem należać 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	---	---	--	--

## Kapitał zagraniczny w spółkach akcyjnych w Polsce.

Współpraca kapitału zagranicznego w naszym życiu gospodarczym jest tematem budzącym siłą rzeczy wielkie zainteresowanie.

Ciekawe dane dotyczące tej dziedziny zamieścił w jednym z ostatnich numerów „Polski Gospodarczy” pan J. Perro.

Przede wszystkim stwierdza autor, że odsetek kapitału zagranicznego w łącznym kapitale wszystkich spółek akcyjnych w okresie lat 1931—1934 wzrasta z 44,6 do 47,2, po czym dopiero w r. 1936 obniża się o 4,4 w szczególności z powodu wykupna od akcjonariuszy zagranicznych większości akcji „Wspólnoty Interesów”.

Naogół stosunek procentowy kapitału zagranicznego do całego kapitału akcyjnego wzrósł w przemyśle elektro-technicznym, w elektrowniach, mineralnym, drzewnym, graficznym, włókienniczym, konfekcyjnym, spożywczym, rolnym, budowlanym i handlu; obniżył się zaś w naftowym, górnico-hutniczym, metalowym, chemicznym, papierniczym, skórzanym, transportowo-komunikacyjnym i wyrobów precyzyjnych.

Kapitał zagraniczny utrzymuje stale tendencję koncentracji w stosunkowo niewielkiej ilości spółek, w których osiąga głos decydujący dzięki posiadaniu większości akcji. Cała suma kapitału zagranicznego zł. 1,45.307 tys. ułokowana jest tylko w 485 spółkach na 1,412 spółek wogóle, przy czym 88 proc. tej sumy znajduje się w 319 spółkach, w których kapitał zagraniczny wynosi ponad 50 proc. kapitału akcyjnego poszczególnej spółki.

Kapitał zagraniczny lokuje się w spółkach finansowo mocnych. Według krajów przedstawia się udział kapitału zagranicznego w sposób następujący: w r. 1937 w kapitale zagranicznym uczestniczył kapitał francuski w około 27 proc., amerykański 19, niemiecki 13, belgijski 12, szwajcarski 7, angielski 5, austriacki 4, holenderski 4, szwedzki 3 i czechosłowacki 2 proc. Z kapitałów trzynastu jeszcze innych krajów żaden nie przekracza 1 proc. w stosunku do całego kapitału zagranicznego w spółkach akcyjnych.

Jeżeli chodzi o zainteresowanie się kapitału zagranicznego poszczególnych krajów specjalnymi grupami przemysłu i handlu, to w r. 1936 przedstawiało się ono następująco:

Kapitał francuski najpoważniej zaangażowany jest w grupach przemysłu naftowego, górnico-hutniczego, włókienniczego, elektrowni, przemysłu chemicznego i papierniczego. Kapitał amerykański występuje w przemyśle górnico-hutniczym, naftowym i włókienniczym. Niemiecki w grupie przemysłu górnico-hutniczego, w elektrowniach, w przemyśle metalowym. Belgijski największą sumę ma ulokowaną w elektrowniach, następnie w przemyśle górnico-hutniczym, w grupie transportowo-komunikacyjnej, w przemyśle mineralnym. Szwajcarski figuruje w elektrowniach, w przemyśle włókienniczym i chemicznym. Angielski w przemyśle chemicznym, włókienniczym i spożywczym. Austriacki w przemyśle naftowym i włókienniczym. Holenderski w przemyśle elektrotechnicznym i chemicznym. Szwedzki jest skoncentro-

## Wizyta min. Becka w Rumunii.

Warszawa, 22 kwietnia. (P. A. T.) W dniu wczorajszym wyjechał do Bukaresztu z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych p. Józef Beck z małżonką. Z p. min. Beckiem udali się do Bukaresztu naczelnik Wydziału prasowego MSZagr. p. Wiktor Skiński, zast. naczelnika Wydziału wschodniego MSZagr. p. Tadeusz Załuski i sekretarz osobisty ministra p. Paweł Starzeński.

Odjeżdżającego z małżonką ministra zęgnali na dworcu charge d'affaires ad interim poselstwa rumuńskiego w otoczeniu członków poselstwa i wyżsi urzędnicy MSZagr.

W związku z wyjazdem p. min. Becka do Bukaresztu udali się do stolicy Rumunii Jan Kowalewski, attache wojskowy R.P. w Bukareszcie, i pułk. Adam Rudnicki.

Bukareszt, 22. 4. (PAT.) Zainteresowanie wizytą min. Becka tutejszych kół politycznych i dyplomatycznych wzrasta stale. Cała prasa w artykułach i notatkach podkreśla doniosłe znaczenie wizyty dla przyszłej wspólnej linii politycznej obu krajów.

Prawicowa „Bunavestira” w artykule wstępny b. min. Manoilescu omawia znaczenie wizyty i twierdzi, że po wizycie min. Antonescu oznacza ona ożywienie stosunków z naturalnym, najcenniejszym i najbardziej koniecznym sojusznikiem Rumunii. Dziennik podkreśla konieczność dostosowania polityki zagranicznej do żywotnych interesów kraju. W warunkach geopolitycznych Rumunii sojusz z Polską stoi na pierwszym miejscu. Jest on sojuszem pierwszorzędnej wagi i pokrywa się w zupełności z położeniem geograficznym i tradycją historyczną Rumunii.

Serca wszystkich Rumunów napełniły się radością z powodu ożywienia stosunków z Polską przez aktywność obecnego ministra spraw zagranicznych. Radość tę odczuli jeszcze głębiej wszyscy ci, którzy mieli sposobność w listopadzie r. ub. usłyszeć w Warszawie z ust kierowników polskiej polityki zagranicznej, ile zadowolenia wywołało w opinii polskiej spotkanie się na tej samej drodze. Mogli oni skonstatować jak wielkie przywiązanie istnieje w Polsce do Rumunii. Dzień wkroczenia na ziemię rumuńską ministra spraw zagranicznych Polski — kończy pismo — będzie wielkim dniem radości dla wszystkich Rumunów.

„National Nou”, pismo zbliżone do kół premiera Tatarescu, omawia w obszernym artykule znaczenie wizyty min. Becka w Bukareszcie i twierdzi, iż przyczyni się ona niewątpliwie do pogłębienia współpracy sojuszniczej na wszystkich odcinkach życia państwowego. Dziennik pisze, iż Polska związana jest z Rumunią sojuszem, którego celem jest obrona wschodnich granic Rumunii. Polsko-rumuński sojusz wojskowy został dostosowany do wymogów czasu.

Dalej pismo podkreśla znaczenie ostatniej wizyty rumuńskiego ministra oświaty w Warszawie oraz zawarcie

polsko-rumuńskiej umowy dla współpracy młodzieżowej, która wraz z obecną wizytą min. Becka oraz projektem podróży króla Karola do Polski i Prezydenta Mościckiego oraz Marszałka Śmigłego-Rydza do Rumunii przyczynią się do wszechstronnej konsolidacji i współpracy między obu krajami.

„Le Moment” twierdzi, że najlepszym dowodem znaczenia politycznego rozmów, jakie będą miały miejsce w Bukareszcie z okazji wizyty min. Becka, jest wyjątkowe zainteresowanie się tą sprawą prasy światowej. Znajduje ono wytłumaczenie w konieczności uzgodnienia wspólnego polsko-rumuńskiego punktu widzenia odnośnie do szeregu spraw międzynarodowych.

Konserwatywna „Epoca” twierdzi, że dyplomacja europejska ocenia obecność min. Becka w Bukareszcie jako okazję do nowego zbadania sytuacji międzynarodowej w Europie.

Dziennik „Adverul” podkreśla, że wizyta wywołała duże zainteresowanie w tutejszych kołach urzędowych. Rozmowy prowadzone będą z jednej strony na temat stosunków polsko-rumuńskich. Rozmowy te potwierdzają raz jeszcze nierozzerwalność sojuszu polsko-rumuńskiego.

## Program pobytu ministra Becka w Rumunii.

Bukareszt, 22. 4. (PAT.) Agencja Rador podaje oficjalny program pobytu ministra spraw zagr. Józefa Becka w stolicy Rumunii.

Na granicy min. Becka powita radca poselstwa Elfteresco.

W czwartek wieczorem minister spraw zagr. Rumunii wraz z panią Antonescu będzie podejmował min. Becka i jego małżonkę w swej prywatnej rezydencji.

W piątek rano odbędą się wizyty protokolarne. O godz. 13-tej przewidziane jest śniadanie w pałacu królewskim, po którym nastąpi audyencja min. Becka u króla Karola.

Wieczorem tegoż dnia min. Antonescu wyda wielki obiad na cześć ministra spraw zagr. Polski. Po obiedzie nastąpi raut. Podczas obiadu przemówienia wygłoszą min. Antonescu i min. Beck.

W sobotę premier Tatarescu będzie podejmował min. Becka śniadaniem, w którym wezmą udział wszyscy członkowie rządu.

W piątek i sobotę odbędą się rozmowy pomiędzy min. Beckiem, premierem Tatarescu i min. Antonescu.

W sobotę wieczorem min. Beck przyjmie przedstawicieli prasy. Wieczorem tegoż dnia zostanie ogłoszony komunikat, dotyczący przeprowadzonych rozmów.

W sobotę wieczorem odbędzie się obiad i przyjęcie w poselstwie polskim.

W niedzielę w Snagow pod Bukaresztem odbędzie się śniadanie, a po południu p. min. Beck wraz z małżonką opuści Bukareszt.

S. P. TEOFIL WĄSOWICZ.

Filadelfia, 22. 4. (PAT.) Zmarł tu w 74 roku życia Teofil Wąsowicz, jeden z pierwszych polskich pionierów w Filadelfii, założyciel i wydawca tygodnika „Patriota”. Przybył on do Stanów Zjednoczonych przed 50 laty.

## Rewelacyjny artykuł Mołotowa.

Moskwa, 22. 4. (PAT.) Cała prasa sowiecka opublikowała wczoraj sensacyjny artykuł przewodniczącego Rady komisarzy ludowych Z. S. S. R. Mołotowa p. t. „Nasze zadania w walce z trockistami i innymi szkodnikami, dywersantami i szpiegami”. Jest to druga część artykułu Mołotowa, opublikowanego w 8 numerze „Bolszewika” o „szkodnictwie, dywersji i szpiegostwie japońsko-niemiecko-trockistowskim a gentów”.

Premier sowiecki stwierdza zupełnie wyraźnie, że kadry kierownicze nie stoją na wysokości zadania, mimo, że w okresie od 1933 roku do 1936 r. liczba komunistów wśród personelu inżynierskiego i technicznego wzrosła z 9 do 24 proc. a w niektórych działach przemysłu do 28 proc. oraz mimo, że sowieckie wyższe zakłady naukowe w ciągu ostatnich 6 lat wypuściły specjalistów o 50 proc. więcej, a ¼ robotników ukończyło różne kursy techniczne. Poza tym liczni kierownicy w przemyśle pozostali w tyle w swoim rozwoju politycznym, co doprowadziło

wany w przemyśle elektrotechnicznym i chemicznym. Czechosłowacki rozbitny jest na 11 grup, z których najwięcej odpowiada mu grupa elektrotechniczna.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się obecny udział kapitału zagranicznego w naszych spółkach akcyjnych.

Gd.

do tego, że trockiści i agenci obcych agentur wodzili za nos działaczy gospodarczych. Lekarstwo na te braki Mołotow widzi w krytyce i samokrytyce, lecz krytyka ta powinna być przeprowadzana tak, aby nie podrywała zasad kierownictwa indywidualnego.

Pisząc o kadrach kierowniczych, Mołotow piętnuje panoszące się wśród nich zło i oszukiwanie państwa, w czym brali udział i kierownicy partyjni, na co przytacza szereg przykładów. Ujawnienie szkodnictwa nie dało pożądaných rezultatów. Kierownictwo gospodarcze stało na tym stanowisku, że za dobór ludzi odpowiedzialne jest kierownictwo partyjne, i usiłuje zważyć swe niepowodzenie na karb szkodnictwa. Kampania prowadzona obecnie na rzecz krytyki i samokrytyki — pisze Mołotow — również nie daje pożądaných rezultatów, albowiem w wielu wypadkach wykorzystywana jest jako okazja do porachunków osobistych. Procesy trockistów, jak wynika z artykułu Mołotowa, nie tylko nie podniosły produkcji, lecz ją jeszcze obniżyły. Świadczy to również o tym skromne oświadczenie premiera sowieckiego, że zadania dopędzenia i przesunięcia przodujących w dziedzinie techniki państw kapitalistycznych nie zostało zrealizowane.

Na specjalne podkreślenie zasługują pewne fakty, ujawnione w artykule Mołotowa, a świadczące o obniżeniu produkcji i chaosie organizacyjnym.

## Wiadomości bieżące.

22

Czwartek

Sotera i Kaja

Jutro: Wojciecha

Wschód słońca 4:23

Zachód „ 1:47

### TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Profesja pani Warren”.

Piątek godz. 19.30 „Profesja pani Warren”.

### POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA

(Teatr Rozmaitości)

Czwartek godz. 19.30 „Niecałowana żonka”.

Piątek godz. 19.30 „Niecałowana żonka”.

### TEATR COLOSSEUM.

Czwartek godz. 20.30 „Sledztwo”.

Piątek godz. 20.30 „Sledztwo”.

### KINOTEATRY:

APOLLO: „Dyplomatyczna żona”.

CASINO: „Suzy” Jean Harlow.

CHIMERA: „Kryjówka szczęścia” i „Piecioraczki”.

EUROPA: „Penny”.

KOPERNIK: „Tańczący pirat”.

MARYSIENKA: „W. Z. 6”.

METRO: „Bounty”.

MUZA: „San Francisco”.

PALACE: „Klub Kobiet”.

PAN: „Wiedeń miasto moich marzeń”.

PAX: „Audiencja w Ischlu” z M. Eggert.

RAJ: „Ada to nie wypada”.

STYLOWY: „Oskarżona” i rewia.

SWIT: „Kleopatra” i „Senorita w masce”.

TON: „Niezwyrodnia”.

UCIECHA: „Zaloga” i rewia.

### FOTOPLASTIKON.

„Nev. Jork” program wyświetlany poraz pierwszy.

— „Profesja pani Warren” w Teatrze Wielkim. Dziś we czwartek, dnia 22-go kwietnia br. o godzinie 7.30 po raz 4-ty odegrana zostanie znakomita sztuka G. B. Shaw'a p. t. „Profesja pani Warren” z udziałem pp.: Z. Zyczkowskiej, J. Szrajderówny, J. Guttnera, S. Butryma, L. Madalińskiego i Wł. Więckowskiego. — W piątek, sobotę i niedzielę, o godzinie 7.30 w dalszym ciągu „Profesja pani Warren”.

— Koncert ku uczczeniu pamięci Karola Szymanowskiego. Dla uczczenia pamięci K. Szymanowskiego urządziła Filharmonia lwowska wraz z Pol. Tow. Muzycznym Wielki Koncert, dnia 26 kwietnia b. r. o godzinie 20.15 w sali Teatru Wielkiego. — W programie: Uwertura koncertowa — Stabat Mater — Symfonia nr. III. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Lwowskiej i Chór Polskiego Towarzystwa Muzycznego, pod batutą dyr. Adama Soltysa.

— Najbliższa premiera w Teatrze Wielkim. Już na wtorek, dnia 27-go kwietnia b. r. zapowiedziana jest premiera świętej komedii muzycznej p. t. „Podwójna buclateria” z Adoltem Dymszą w roli głównej. Oprócz tego znakomitego artysty udział w komedii biorą pp.: Bohdańska, Tomaszewska, Wilińska, Brochwicz, Berski, Leliwa, Lewicki, Szpigonowicz, Składanek i inni. Reżyseria J. Strachockiego. — Dekoracje O. Rexa.

— Z Powszechnego Teatru Żołnierza. Codziennie grana „Niecałowana żonka” ściągają liczny zastęp publiczności, bawiącej się doskonale na tej miłej i rozśmianej — wiosennej — komedii muzycznej. Obok dotychczasowej „Księżniczki czardasza” i „Matury”, sztuka ta zdaje się być nowym wielkim sukcesem teatru.

Bilety do nabycia przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22 w godzinach: 10—13 i 17—20.

— Z Politechniki Lwowskiej. 24-go bm. o godzinie 13-tej odbędzie się w sali posiedzeń Politechniki Lwowskiej przy ulicy L. Sapiehy 1. 12, I. p. promocja inż. Stanisława Gawlińskiego, na doktora nauk technicznych.

### KOMUNIKATY.

— Staraniem Koła Filomatów Studentów UJK we Lwowie zostanie ogłoszony w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 19 wieczorem w lokalu Zakładu Kultury Starożytnej (Nowy Uniwersytet, Marszałkowska 1, parter) odczyt p. dra Zdzisława Zmigrydera-Konopki, docenta UJP. w Warszawie pt. Sertorius. Wstęp wolny.

— Walne zgromadzenie Okręgu lwowskiego INSW. odbędzie się w niedzielę 25 bm. i rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Mikołaja (ul. św. Mikołaja) o godzinie 9.30 rano, otwarcie zaś jego nastąpi o godz. 10.30 rano w sali Państwowego Gimnazjum I. im. Mikołaja Kopernika (ul. Kubali 1. 2).

— Salezyjańskie Liceum humanistyczno-przyrodnicze w Oświęcimiu. Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte przy Salezyjańskim Gimnazjum liceum humanistyczno-przyrodnicze. Kandydaci winni mieć 16 lat życia i ukończone 4 kl. gimn. nowego typu. Dla zamiejscowych internat. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja zakładu. Na odpowiedź należy załączyć znaczek pocztowy.

— „Niechaj żyją wszystkie stany!” W ramach uroczystości 3-cio Majowych, urządzonych staraniem Towarzystwa Szkoły Ludowej, członkowie „Sceny Gwiazdy” lwowskiej odegrają w dniu 3-go Maja o godzinie 2.30 po poł., w Teatrze Wielkim sztukę w 4 aktach 5 odsłonach Zofii Lewartowskiej pod tyt. „Niechaj żyją wszyst-

## Konferencja prasowa u Pana Wojewody.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych Pan Wojewoda dr. Alfred Biłyk przyjął reprezentantów prasy polskiej na konferencji. W zebraniu wzięli udział reprezentanci prasy codziennej lwowskiej, prasy periodycznej, korespondenci pism zamiejscowych, zagranicznych, agencji prasowych i Polskiego Radia. Pan Wojewoda powitał w serdecznych słowach reprezentantów prasy, skreślił w krótkich słowach swój stosunek do niej jako szefa administracji tej połaci kra-

ju, podkreślając, że zawsze odnosić się będzie do niej z największą życzliwością i szczerością. Następnie z wielką znajomością pracy i techniki dziennikarskiej i jej posłannictwa — Pan Wojewoda omówił stosunek prasy do władz rządowych, podkreślając, że powinien on polegać na wzajemnym zaufaniu, szczerości i życzliwości.

Przemówienie Pana Wojewody uczyniło na zebranych bardzo miłe wrażenie.

## Pożar fabryki dykt.

Szczuczyn nowogródzki 22. 4. (PAT.) Dziś w nocy spłonęła w Mostach jedna z największych w Polsce fabryka dykt Braci Konopackich, towarzystwo akcyjne. Pożar powstał o godz. 23, prawdopodobnie przez zaproszenie ognia i strawił wszystkie budynki fabryczne. Zdołano jedynie uratować domy robotnicze.

Straty wynoszą około 2 milionów zł. W związku z pożarem utraciło pracę 700 rodzin robotniczych. W akcji ratunkowej brały udział wszystkie straże okoliczne ochotnicze oraz kolejowa i fabryczna w Mostach i z Wołkowską. Czynnym udziałem w akcji ratowniczej brała miejscowa ludność i policja. Pożar ugaszono o godz. 5 nad ranem.

### AKT OSKARŻENIA W SPRAWIE DOBOSZYŃSKIEGO.

Kraków, 22. 4. (PAT.) Prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie doręczyła akt oskarżenia 49 wsołoskarżonym o najście w r. ub. inż. Doboszyńskiego wraz z towarzyskami na Myślenice. Z 49 oskarżonych 16 pozostaje od czasu aresztowania w więzieniu. Rozprawa przeciwko wymienionym odbędzie się przed trybunałem Sądu Okręgowego w Krakowie.

Sprawa samego inż. Doboszyńskiego będzie przedmiotem osobnej rozprawy sądowej przed Sądem przysięgłych w Krakowie.

Akt oskarżenia powołuje 52 świadków na rozprawę przeciwko uczestnikom najścia na Myślenice.

### 30 ZABITYCH.

Madryt, 22 IV. (PAT.) W ciągu całego dnia wczorajszego bombardowanie miasta przez artylerię powstająca nie ustawało. Wieczorem obliczono, że ofiarą ognia padło 30 zabitych i rannych.

kie stany!”, specjalnie napisaną i sławiącą w barwnej akcji te wielką chwilę dziejową. W przedstawieniu tym, przeznaczonym dla szerokiego kół polskiego ludu, przyjęła łaskawy współudział p. Stefania Michnowska, emer. artystka dramatyczna lwowskich Teatrów Miejskich oraz najwybitniejsza siła „Sceny Gwiazdy”. Reżyserię prowadzi Marian Lech. — Niezmiernie efektownym w sztuce jest obraz, przedstawiający pochod posłów Sejmu Czteroletniego z królem na czele, zdążający po uchwaleniu Konstytucji 3-cio Majowej do katedry. W obrazie tym weźmie udział około 100 osób.

### KRONIKA MIEJSKA.

Samobójstwo w aresztach. W aresztach policyjnych odebrał sobie życie przez powieszenie znany złodziej Ludwik Bielecki, podejrzany o większą kradzież. Wraz z Bieleckim siedział drugi aresztant obwiniony również o kradzież, umyślowo uposażony Bielecki sporządził sobie z bielizny pętlę, którą przymocował do kraty więziennej, poczem wydrapawszy się na okno założył sobie pętlę na szyję i spuścił nogi. Scenie tej przypatrywał się spokojnie współtowarzysz Bieleckiego, który najspokojniej, gdy Bielecki wydawał ostatnie tchnienie nie spożywał chleba. Dopiero w kilkanaście minut później klucznik zaglądnawszy przez okienko do celi dla kontroli więźniów spostrzegł zwisającego z kraty Bieleckiego. Na alarm klucznika otwarto celę i pośpieszono samobójcy na pomoc, ale niestety było już zapóźno.

W bóje odgryzł przeciwnikowi ucho. Wczoraj wieczorem z nieznaną bliżej przyczyną, wybuchła bójka między Kazimierzem Kormanem a Gustawem Maślankiewiczem, w czasie której Maślankiewicz odgryzł swemu przeciwnikowi kawałek małżowiny usznej.

Włamanie do pracowni stolarskiej. Leon Zindler (Nadbrzeżna 2) doniósł policji, że ub. nocy nieznanymi sprawcy dostali się przez okno jego pracowni stolarskiej przy ul. Zamarstynowskiej 35 i skradli 100 szrub oraz inne rzeczy łącznej wartości 1.700 zł.

Ucieczka ucznicy gimnazjalnej. Jeszcze dnia 2 kwietnia wydalila się z domu rodzicielskiego 16-letnia Kazimiera Szanowska, ucz. III. kl. gimn., zamieszkała przy ul. Zborowskich 3 i dotąd nie powróciła. Zagniona blondynka o długich włosach z warkoczami, ubrana była w beret granatowy, bluzę, sweter i spodniczkę koloru granatowego, buciki brązowe sportowe i płaszcz granatowy z popielatym kołnierzem.

### PISARZ WĘGIERSKI O POLSCE.

Budapeszt, 22 IV. (PAT.) Znany przyjaciel Polski, węgierski artysta-malarz, literat i pedagog, Tibor Sz. Csorba, od kilku miesięcy rozwija ożywioną propagandę kultury polskiej na Węgrzech. Drukuje on wiele rozmaitych artykułów informacyjnych, wygłasza odczyty o Polsce współczesnej, tłumaczy dzieła autorów polskich.

W „Nemzeti Ujsag” ukazały się artykuły jego pióra o K. H. Rostworowskim, L. Wysockim, Karolu Szymanowskim oraz o badaniach psychologicznych w szkolnictwie polskim. W tygodniku „Hír” i dzienniku „Pestmegye” pojawiły się artykuły o muzcum Pilsudskiego, Kazimierzu Wierzyńskim, Państwowym instytucie robót ręcznych w Warszawie itd.

### PRZEDSTAWIENIE „FAWORITY” NA RZECZ FON.

Celem zasilenia FON. projektowana jest przez Lwowskie Kons. Muz. im. K. Szymanowskiego, niezwykła impreza artystyczna na dzień 14-go maja. Będzie nią wystawienie dawno już nie granej we Lwowie, przepięknej opery Donizetti'ego „Favorita”. Będzie to pierwszy występ uczniów mistrza Adama Didura, jednego z największych śpiewaków operowych, znakomitego pedagoga, który obecnie prowadzi kurs koncertowy i operowy w Lwowskim Konserwatorium Muzycznym im. K. Szymanowskiego. Publiczność lwowska pamięta niewątpliwie wspaniałe kreacje mistrza, imponujące strona wokalną jak i wyrazem dramatycznego ujęcia, więc przyjdzie niechybnie tłumnie do Wielkiego Teatru, oglądać rezultaty pracy pedagogicznej wielkiego artysty, który w ostatnich latach dzieli swą działalność artystyczną i pedagogiczną pomiędzy Europą i Ameryką. Chóry i orkiestrę złożone z uczniów L. K. M. im. K. Szymanowskiego, prowadzi zasłużony i ceniony kapelmistrz dyr. Józef Lehrer.

### Z LWOWSKIEGO OSRODKA LUDOWO-ZNAWCZEGO.

Pod redakcją profesora Uniwersytetu J. K. dra Adama Fischera, ze współudziałem profesorów: Bruchnalskiego, Chybińskiego, Czekanowskiego, Frankowskiego i Kozłowskiego, ukazał się 36 tom organu Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie p. t. „Lud”. Ten tom wspaniałego kwartalnika naukowego obejmuje szereg rozpraw o nader interesujących tematach, jak Falkowskiego rozprawa „Ze wschodniego pogranicza huculskiego” i przyczynki do niej znanych narzędzi rolniczych, Flizaka o ekspansji podhalańskiej kultury ludowej, Lewickiego Mariana o kontakcie Słowian z ludami altajskimi, Popiela Leona o stepie w Polsce, Rysiewicza o praojczyźnie Słowian Słuszkiewicza o duchach, duszach, diabłach i demonach indyjskich, Smiszki o nazywaniach pierścieniowatych, Szczotki o żywocie zbrojnickim Józefa Baczyńskiego, zwanego Skawickim. Tom zawiera też obszerny dział znakomitych recenzji i sprawozdań z książek polskich i zagranicznych, zestawioną przez Alfreda Bachmanna bibliografię ludoznawczą za lata 1931—32.

Bardzo ciekawe są zawarte w „Ludzie” uchwały pierwszego kongresu bajkoznawców w Lundzie, powzięte dnia 8 listopada 1935. Uchwały te zwracają uwagę na konieczność zbieractwa folklorystycznego w dziedzinie bajek, przy czym każdy naród powinien, oprócz archiwów bajkoznawczych prowincjonalnych, posiadać archiwa centralne, organizować sieć dobrowolnych współpracowników w terenie i zachęcać młodzież szkolną do spisywania tradycji ludowych.

**Pomoc bezrobotnym  
to nie jałmużna,  
to obowiązek  
i nakaz sumienia.**

## Młodzież akademicka na froncie walki z gruźlicą!

W najbliższą niedzielę dnia 25. 4. br. odbędzie się we Lwowie zbiórka pieniężna i sprzedaż znaczka przeciwgruźliczego.

Po porozumieniu z Miejskim Komitetem Dni Przeciwgruźliczych wyrusza młodzież akademicka na zdobycie funduszy, potrzebnych do zwalczania gruźlicy, tego największego wroga wieku młodzieńczego. Wszystkie Stowarzyszenia samopomocowe (Bratnie Pomoc i t. p. organizacje lwowskie) biorą udział w zbiórce.

Dochód ze zbiórki zasili fundusze „Opieki Zdrowotnej”, prowadzącej w znową akcję przeciwgruźliczą wśród młodzieży akademickiej, a w szczególności umożliwi wysłanie chorych i zagrożonych gruźlicą do sanatoriów, prewatoriów i na kolonie. Ponadto dobry plon zbiórki ułatwi pracę wśród najbardziej potrzebujących mieszkańców Lwowa chorych na gruźlicę i tą chorobą zagrożonych, pozostających pod opieką uniwersyteckiej poradni przeciwgruźliczej, która opiekuje się osobami starszymi i dziećmi.

Potrzeby są olbrzymie!

Można być pewnym, że społeczeństwo lwowskie znane ze swej ofiarności na cele społeczne, nie zawiedzie i tym razem i nie poskąpi grosza na walkę z gruźlicą wśród warstw najbardziej nią dotkniętych.

### JUBILEUSZ „LUTNIA”.

Warszawa, 22 IV. (PAT.) W roku bieżącym przypada 50 rocznica założenia chlubnie znanego i zasłużonego towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” im. Piotra Maszyńskiego w Warszawie, które w okresie niewoli krzewiło na ziemiach b. Królestwa Kongresowego kult dla polskiego słowa i polskiej pieśni. Gromadząc liczny zastęp śpiewaków pod wodzą nieodżałowanej pamięci Piotra Maszyńskiego, objęła „Lutnia” wiele miast prowincjonalnych, wszędzie stając się nie tylko atrakcją melomanską, ale i krzewicielką polskiej myśli i polskiej mowy. „Lutnia” przy tym koncertowała zazwyczaj na cele dobroczynne.

### Z KONKURSU NA UTWÓR POETYCKI LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ.

Warszawa, 22 IV. (PAT.) Zarząd główny Ligi morskiej i kolonialnej podaje do wiadomości, że termin nadsyłania utworów na konkurs poetycki tekstów do utworów choralnych, związanych z morzem, przedłużony został do dn. 8 maja 1937 r. Data ta jest ostateczna. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dn. 15 maja 1937 r.

### ZMARŁA W WIEKU 123 LAT.

Szczuczyn nowogr. 22. 4. (PAT.) We wsi Krasna, gm. szczuczynskiej, zmarła Anna Ruckowa w wieku lat 123. Zmarła do ostatniej chwili życia zachowała dobrą pamięć oraz słuch. Powodem zgonu było przeziębienie. Zmarła pozostawiła wnuka, który liczy dzisiaj 84 lata.

### Program radiowy.

Piątek, 23 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik poludniowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.35: „Młodzież lwowska przed mikrofonem”. 16.05: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Orkiestra salonowa. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18: Wiadomości sportowe. 18.20: Pogadanka. 18.30: Płyty. 18.40: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: „Naszynik” nowela. 19.20: „Z pieśnią po kraju”. 19.45: Reportaż. 20.05: Pogadanka o operze. 20.15: Trans. z Teatru W. w Warszawie: „Biały kwiat” opera w 3 aktach W. Kienzla. 23: Płyty.

### Gielda z dnia 22 kwietnia.

#### WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.30, Berlin 212.78, Amsterdam 289.30, Kopenhaga 116.50, Londyn 26.09, N. Jork czeki 5.27 i pięć ósmych, kabel 5.28, Oslo 131.10, Paryż 23.45, Praga 18.39, Sztokholm 134.35, Zurych 121, Mediolan 27.85. Papiery procentowe: 3 prc. inwest. 66, 5 prc. konwers. 58.63, 6 prc. do larowa 54.50, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolid. 55.75. Akcje: Bank Polski 100.50, Cukier 30.60, Węgiel 20.50, Lilpop 13.50, Modrzejów 9.20, Ostrowiec 28.25, Staraż chowice 32.60.

#### LWÓW — GIELDA ZBOŻOWA.

N Gieldzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące oraz egzektywną sprzedaż mąki. Na ogół ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymania, usposobienie spokojne.

# Dodatkowe wyjaśnienia pułk. Kowalewskiego

Warszawa, 22 kwietnia. (P. A. T.) Na wczorajszej konferencji prasowej, na której szef sztabu O.Z.N. płk. dypl. Jan Kowalewski poinformował o stanie organizacyjnym Obozu, przedstawiciele prasy zadawali szereg pytań, dotyczących również spraw programowych.

W szczególności jeden z dziennikarzy zapytywał, czy do Obozu mogą należeć Żydzi i uzyskać odpowiedź płk. Kowalewskiego, że nie, gdyż stosunek Obozu do Żydów musi być taki, jak organizacji sjonistycznych do Polaków. Na dalsze zapytania, czy uznanie za Polaka dokonywane będzie na zasadzie rasowej lub wyznaniowej, płk. Kowalewski odpowiedział, że na zasadzie narodowościowej.

Odpowiedź ta spowodowała w dzisiejszej prasie twierdzenie, że „cecha żydostwa ma być tylko przyznanie się do tej narodowości, nie zaś wyznanie lub pochodzenie. To znaczy, że osoba wyznania mojżeszowego i pochodzenia żydowskiego może do Obozu należeć, o ile się przyznaje do narodowości polskiej.“

Ponieważ sprawa ta wywołała zbyt wielkie różnice w komentarzach prasowych, a żywo interesuje społeczeństwo polskie, zwróciliśmy się z prośbą do płk. Kowalewskiego o wyjaśnienie, jak należy słowa jego interpretować.

Płk. Kowalewski udzielił nam wywiadu, oświadczając, co następuje:

Interpretacja słów moich przez niektóre pisma zbyt upraszczające sobie sprawę oraz wnioszek jednego z dzienników, który przeczytałam ze zdziwieniem, nie odpowiada temu, co mówiłem.

Oświadczyłem wyraźnie, że Obóz ma zjednoczyć Polaków i że stosunek Obozu do Żydów musi być taki, jak organizacji sjonistycznych do Polaków. Włożenie w usta moje słów, że „cecha żydostwa może być tylko przyznanie się do tej narodowości“ i że osoba wyznania mojżeszowego i pochodzenia żydowskiego może do Obozu należeć, o ile się przyznaje do narodowości polskiej — nie odpowiada prawdzie.

Mówiąc o sprawach organizacyjnych oświadczyłem, że przyjmowanie do Obozu będzie oparte na ścisłej selekcji, że zgłoszenie akcesu często nas wprowadza nawet w kłopot, gdyż nie możemy i nie uznajemy wszystkich akcesów. Jeśli więc tak utrudnione będzie przyjmowanie do Obozu — jak można utrzymywać, że „przyznanie się do narodowości polskiej“ może otwierać drzwi do Obozu?

Odpowiadając na pytanie dziennikarza, czy może być Polak innego wyzna-

nia niż katolickie, które wyznaje ogół Polaków, z małymi wyjątkami, miałem na myśli te wyjątki. Przecież mamy zaśluzonych Polaków wyznania ewangelickiego, prawosławnego, mahometańskiego, czy karaimskiego, a również i mojżeszowego. Jednak zasady chrześcijaństwa, na jakich opiera się deklaracja płk. Koca, będą czynnikiem decydującym o doborze członków.

Stwierdzeniem polskości w wyjątkowych wypadkach musi być nie tylko przyznawanie się do narodowości, lecz ofiara krwi, dobrowolnie przelewanej, lub inne dowody ofiar składanych na ołtarzu Ojczyzny i czynu całego życia, świadczących o rzeczywistej przynależności do Narodu polskiego.

Mamy przecież w Polsce Żydów, którzy walczyli o niepodległość kraju i zrzeszeni są w Stowarzyszeniu Żydów, uczestników walk o niepodległość Polski. Odnosimy się z szacunkiem dla tej karty ich życia, która świadczy, że są dobrymi obywatelami. Szanujemy ich również za otwarte przyznawanie się do swej narodowości żydowskiej. Rzecz prosta, że nie mogą oni należeć do Obozu Zjednoczenia Narodowego, tym bardziej Żydzi, którzy nie mają za sobą takich dowodów przywiązania do Polski, nie mogą być uprzywilejowani na podstawie przyznawania się do narodowości polskiej.

Sprawa żydowska jest jedną z bardzo ważnych spraw w Polsce. przede wszystkim z powodu nadmiernej liczby Żydów. Toteż przede wszystkim emigracja może to zagadnienie rozwiązać i na tej drodze dążyć będziemy do

rozwiązania tego problemu. Natomiast nie możemy czekać na całkowite rozwiązanie tylko po przez emigrację i dziś dążyć musimy do tego, aby ludność polska znalazła zatrudnienie w rzemiośle, przemyśle i handlu. aby te trzy główne dziedziny życia gospodarczego stały się polskimi, a miasta polskie mogły odgrywać właściwą rolę nie tylko gospodarczą, ale i kulturalną.

To są bezsporne sprawy i deklaracja ideowo-polityczna szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca daje im wyraz, szczególnie podkreślwszy, że „zrozumiałym jest instynkt samoobrony kulturalnej i naturalną jest dążność społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej“.

Tym bardziej jest to zrozumiałe w okresie przez nas przeżywanym, w okresie wstrząsów ekonomicznych i finansowych, gdy jedynie głębokie poczucie obywatelskie, ofiarności w stosunku do państwa i bezkompromisowe związanie z państwem swego życia i mienia mogą mu umożliwić wyjście z tych wstrząsów w stanie nieosłabionym.“

Podkreśliłem wczoraj, że w najbliższym czasie w jedną z dalszych konferencji poświęcę specjalnie sprawie żydowskiej i będę mógł wyjaśnić, w jaki sposób pragniemy rozwiązywać tę sprawę.

Tym bardziej więc trudno mi zrozumieć, dlaczego przedstawiciel dziennika, który opatrnie interpretuje moje słowa, nie zechciał zapytać mnie na konferencji, a byłby od razu otrzymał wyczerpujące wyjaśnienia, bez potrzeby wprowadzenia chaosu.

## Katastrofalny pożar w szkole.

Tallin, 22. 4. (PAT.) Wczoraj wieczorem w miejscowości Kilingi w południowej Estonii w szkole powszechnej nastąpił wybuch filmu podczas wyświetlania. Pociągnęło to za sobą katastrofalne następstwa. W szkole było obecnych przeszło 100 dzieci obojga płci. Płomienie odcięły dzieci od drzwi, a

ich ubrania wkrótce zaczęły się palić. Powstała niesłychana panika. Dzieci zaczęły tłoczyć się do okien, niektórym udało się wyskoczyć na podwórze z pierwszego piętra. Czwooro dzieci zginęło w płomieniach. 70 doznało obrażeń cieleśnych i poparzeń. Stan 50 wzbudza poważne obawy.

## Rocznica założenia Rzymu i święto pracy.

Rzym, 22. 4. (PAT.) W dniu dzisiejszym całe Włochy obchodziły uroczyste rocznicę założenia Rzymu, połączonej z faszystowskim świętem pracy. Dokonano inauguracji licznych robót publicznych oraz rozdano 56.000 świadectw emerytalnych i inwalidzkich

na ogólną sumę 148 milj. rocznie. W Rzymie na Kapitolu odbyło się posiedzenie Akademii Italii, podczas którego rozdano t. zw. nagrody Musoliniego osobom odznaczonym za działalność literacką i naukową.

Na placu weneckim Mussolini osobi-

ście wręczył świadectwa emerytalne i inwalidzkie 1213 robotnikom, do czym wszedłszy na wzniesienie wygłosił do tłumu następujące przemówienie:

„Obchodzimy dziś święto pracy oraz 2690 rocznicę założenia Rzymu. Nie jest to zupełnie ściśle pod względem historycznym, ale wszystko to w co wierzą narody jest historia. Dzień dzisiejszy jest świętem pracy włoskiej, świętem pracy robotników włoskich, którzy pracują na terytoriach, należących do Włoch. Ustrój faszystowski, jest ustrojem pracy, ustrojem ludzi pracujących. Wodzowie faszystów wychodzą wszyscy z ludu i dlatego mogą go dobrze znać i rozumieć.“

## Posiedzenie Rady nauk ścisłych i stosowanych.

Warszawa, 22 kwietnia. (P. A. T.) Dnia 20 kwietnia br. w sali kolumnowej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w pałacu Staszica odbyło się pod przewodnictwem prezesa Polskiej Akademii Umiejętności prof. St. Wróblewskiego pierwsze w tym roku posiedzenie pełnej rady nauk ścisłych i stosowanych, które zaszczylił swą obecnością: p. Minister W.R. i O.P. prof. W. Świętosławski oraz p. Wice-minister prof. J. Ujejski. W posiedzeniu oprócz prezydium rady wzięli udział przedstawiciele 14 komitetów naukowych, wchodzących w skład rady, oraz dyrektor Funduszu Kultury Narodowej p. St. Michalski, dyrektor Departamentu nauki i szkół wyższych Min. W.R. i O.P. prof. J. Aleksandrowicz i nacelnik Wydziału nauki w Min. W.R. i O.P. p. B. Kielski.

Obrazy nad bardzo obfitym porządkiem dziennym trwały od godz. 10 rano do 9 wieczorem z przerwą obiadową.

## REZYGNACJA DR. POLAKIEWICZA.

Warszawa, 22. 4. (PAT.) W dniu 20 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Gmin Wiejskich R. P. wybranej na zjazdach wojewódzkich. Rada Naczelna przyjęła do wiadomości zatwierdzającą pisemną rezygnację dr. Karola Polakiewicza ze stanowiska prezesa zarządu Związku gmin wiejskich R. P. Rada Naczelna postanowiła zwrócić się do generała broni Żeligowskiego o przyjęcie stanowiska prezesa.

## PRZECIWKOMUNISTOM W SZWAJCARII.

Bern, 22. 4. (PAT.) Władze Kantonu Waadt zakazały partii komunistycznej wszelkich demonstracji i wystąpień publicznych.

## ROZMOWY O TEATRZE.

### „Stworzyć potrzebę duszy“.

II.

Na wstępie rozmowy tłumaczę wizeratorowi St. Szedliwemu, że nie idzie mi o jego oficjalną enuncjację przedstawiciela szkoły wobec teatru. Idzie o wypowiedź najprywatniejszą, którą dać może jako pracownik kultury, zbliżony częściowo swych zajęć do teatru. Temat teatralny urzeka niemal momentalnie. Interlokutor mój zamyka się jakby na chwilę w sobie, zamysła w nieruchomym milczeniu. Potem mówi prosto i rzeczowo ważąc słowa.

— Teatr dla młodzieży potrzebny jest nie tylko ze względów poznawczych i wychowawczych. Teatr stwarza przede wszystkim atmosferę estetyczną, która wpływa na światopogląd młodych i podnosi ich instynkty. Rozwój fizyczny młodzieży musi iść w parze z duchowym. Tu właśnie przemożna rola teatru. Na samodzielne korzy stanie z teatru młodzież pozwolić sobie nie może. Trzeba jej w tem pomóc. Z dotychczasowej akcji przedstawień dla młodzieży niezupełnie zadowolona jest sprawa repertuaru. W tym zakresie idzie zarówno o potrzeby duchowe jako też zainteresowania młodych. Poza sztukami klasycznymi pragną oni widowisk przeznaczonych dla starszych. Dlatego też należałoby do repertuaru szkolnego wstawić sztuki współczesne, nie lekkie i frywolne, ale

z problemami. Teatr wpada często w ogólnym swym repertuarze w dwie skrajności: daje sztuki albo zbyt ciężkie, albo zbyt lekkie. Przykładem nato miast spektaklu o właściwej mierze była „Madame Sans Gene“. Uczyła i bawiła narówni. Na przyszłość należałoby koniecznie repertuar dla młodzieży ściślej związać z repertuarem ogólnym. Nie może go wszakże jednostronnie ustalać tylko dyrekcja teatru, ale w porozumieniu z sferami wychowawczymi. W interesie każdego dyrektora teatru leży zbliżenie młodzieży do spraw teatralnych przez odpowiedni dobór sztuk. Jest to przecież sprawa przyszłości teatru. Wychowuje się przyszłych odbiorców sztuki teatralnej, a nie krótkowidzów lub bogatych snobów. Z teatru stworzyć potrzebę duszy — oto dewiza wychowania przez teatr.

— Czy należy we Lwowie kultywować dalej akcję teatru popularnego, zwłaszcza w dziedzinie przedstawień dla dzieci?

— Akcja ta jest rzeczą wielką. Trzeba wszakże określić cel tej roboty i przejrzeć dobór sztuk. Nowoczesna scena popularna nie może dać widzowi tandety widowiskowej, a jednak musi dać mu niskie ceny biletu. Stąd powa-

żny dylemat t. zw. teatru taniego. A tu trzeba takiego teatru dla młodzieży rękodzielniczej, którą odebrać należy awanturniczym filmom. A pozatem drobne mieszczaństwo wielkich miast, ludzie z odległych dzielnic odczuwają potrzebę teatru dla siebie. Teatr popularny musi dotrzeć do tych odległych dzielnic, grać swe sztuki w tych ubogich salach dzielnicowych. Najpierw iść z teatrem do ludzi a potem dopiero za sobą wiesć w progę teatru dużego.

— Jaka więc ma być tendencja repertuarowa takiego teatru, który pozwolę sobie nazwać społecznym. Czy wybrane być mają sztuki chwalebne czy krytykujące?

— Zaczynać przecież zawsze trzeba od abecadła. Najpierw trzeba utwalić przez scenę pewne pojęcia pozytywne: bohaterstwo, obowiązek. Krytykować można dopiero wobec wyrobionego już widza teatralnego. Idzie o to, by unikać taniej demagogii. Znać się wpiernić źródła entuzjazmu, drzemiące w każdym człowieku.

— Czy nowemu teatrowi we Lwowie potrzebna będzie stała dorada czy współpraca jakiegoś kolegium społecznego?

— To sprawa trudna. Ograniczałoby to indywidualność artystyczną dyrektora teatru a doradcy nie byłiby obiektywni. Kierownik teatru sam winien wychować nerw społeczny środowiska, dla którego „robi“ teatr. Nie może być prorokiem jakichś wyżyn e-

stetycznych czy ideowych. Musi wychodzić z życia samego, a nie zawiśnąć wysoko ponad niem. Nie sposób przecież kultywować snobizmu, chwalebienia rzeczy, których się nie rozumie. Kolegialna dorada społeczeństwa? Ale ilu inteligentów, tyle poglądów. Jedni preferują problemy nowe, inni rzeczy znane w nowy tylko kształt estetyczny obleczone. Nie mogą wszyscy decydować.

— A więc przez teatr dla młodzieży do teatru społecznego?

— Jest w tem jeszcze jedna, niezwykle ważna sprawa. Młodzież szkół średnich jest biedna, ale nie maibiedniejsza. Bardzo biedna jest młodzież szkół powszechnych. Dla niej stworzyć i — co ważniejsze! — udostępnić teatr. Przygotować repertuar, umożliwić frekwencję. Otworzyć zamkniętą dla najbiedniejszych teatralną krajną marzeń. Tyle imprez teatralnych zgłasza się do władz szkolnych o polecenie ich młodzieży. Czy wiele z nich posiada rzetelny stosunek do sprawy teatru dla młodzieży? Czy wogóle ktośkolwiek z nich? Idzie przeważnie o zorganizowaną eksploatację biletową, nie o społeczno-wychowawcze momenty. A tu wogóle trzeba inaczej podejść do młodego widza teatralnego. Zaspokoić jego zaufanie i zapał, rozbudzić w nim pęd do sztuki. Zająć się nim. Nie porzucać go na żer płytkiej sensacji. Przekonać się nareszcie, że ludzie pragną dobrego teatru i garną się doń.

B. W. L.

## Z wydawnictw.

Wydawnictwo M. Arcta wydało na rynek Nowoczesną Encyklopedię Ilustrowaną. Ze względu na swój charakter, jest ona swego rodzaju wydarzeniem na rynku księgarskim. Odrębnością w niej jest pojęcie do wielu dziedzin i tematów omawianych na łamach dzieła w sposób dostrzegający się związku ze sprawami Polski. Dotyczy to nawet polityków obcych, przy których wspomina się o ich zainteresowaniu Polską i podaje posiadane przez nich odznaczenia polskie. Bardzo pożyteczne są również przy podawanych tytułach dzieł obcych autorów adnotacje o tym, iż ukazywały się w tłumaczeniu polskim.

Rozwój światowej techniki i nauki rozpatrywano z uwzględnieniem prac i wynalazków Polaków.

Przy opisach krajów pozaeuropejskich wymieniono odkrycia i wyprawy polskie. Kwestie gospodarczą uwzględniono wszędzie w związku ze sprawami interesującymi nasz kraj i udziałem Polski w światowej wymianie. Encyklopedia zawiera dużą ilość wiadomości prawnych z powołaniem na paragrafy kodeksu lub rozporządzenia, informacji z zakresu administracji państwowej, praktyczne wiadomości o monopoliach, cłach, akcyzach, kosztach sądowych itd. Obszerne omówienie przeszłości i aktualności polskiej wykazuje wielką staranność opracowania, zaznacza się to zarówno przy podawaniu informacji o osobistościach historycznych, jak i o miejscowościach polskich.

Z całym uznaniem podkreślić również trzeba, iż sprawy dotyczące armii polskiej znalazły niespotykany nigdzie dotąd obszerny i wyczerpujący opis. To samo można powiedzieć o tematach poświęconych psychologii, pedagogice i polityce. Zupełnie inaczej niż dotychczas opracowano humanistykę, trochę za mało poświęcono jej uwagi, trzeba to jednak złożyć na karb zwężoności jednotomowej encyklopedii. Udział mającej więcej miejsca sprawom najbardziej interesującym dzisiejszego czytelnika, Encyklopedia liczy na szeroką popularność. Zdobędzie ją na pewno, gdyż zasługuje na nią; oprócz wspomnianego opracowania hasel, zwięzłego i obiektywnego, redakcja wprowadziła jeszcze jedną cenną innowację w postaci obszernych przeglądów

poświęconych rozmaitym tematom. Są to na przykład: Gabinet Polski, Księgarstwo, Muzyka, Film, Lotnictwo, Filozofia, Języki, Konstytucja, Geologiczne formacje i inne. Prócz przeglądów są tam wykresy statystyczne, plany, mapy, barwne tablice i bardzo liczne rysunki w tekście.

Powyższe spostrzeżenia są oparte li tylko na czterech zeszytach Encyklopedii. Całość ma się składać z dziewięciu. Można więc mieć nadzieję, a raczej pewność, że Nowoczesna Encyklopedia w naszym dorobku kulturalnym będzie pozycją bardzo poważną i oprócz korzyści materialnych, jakie przyniesie wydawnictwu, większe korzyści moralne wniesie społeczeństwu.

### KOMISARZ RZĄDOWY GMINY WYZNANIOWEJ ŻYD. U P. WOJ. BIELKA

W dniu wczorajszym komisarz rządowy Gminy Wyzn. żyd. dr. Józef Parnas złożył imieniem Gminy Wyzn. p. wojewódzie dr. Biłkowi serdeczne życzenia i wyraził radość, że na stanowisko wojewody lwowskiego powołana została osoba, tak doskonale obznajomiona ze stosunkami w Małopolsce wschodniej. Komisarz rządowy zapewnił p. Wojewodę o patriotycznych uczuciach tutejszej ludności żydowskiej. P. wojewoda dr. Biłkiewicz dziękując za życzenia, poruszył najważniejsze zagadnienia, dotyczące gmin żydowskich i ludności żydowskiej w Małopolsce wschodniej.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE

Km. 380/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Sprawa egzekucyjna Tomasz, Stanisława i Kazimierza Kuca w Korznelinie i Jana Kuca w Rakszowie przez adw. Dra Leizora Schmoraka w Bolszowcach przeciw dłużnikowi Franciszkowi Dobrowolskiemu syn. Ignacego w Kornielinie ad Bouszów. Komornik Sądu grodzkiego w Bolszowcach, urzędujący w Bolszowcach na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 czerwca 1937 od godziny 9:30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Bolszowcach odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z 1/6 cz. realn. obj. whl. 125 N. gm. kat. Bolszów, składającej się z ogr. lkat. 1670/9, 1670/27, 1672/1 i 1679/1 i 1689/18 wraz z domem mieszkalnym, położonej w gm. kat. Bouszów powiecie Rohatyn' województwie Stanisławów oznacz. polic. Nr. 359, obejmującej powierzchnię 3 ha 64 a 10 m kw., która stanowi własność Franciszka Dobrowolskiego w 4/6 częściach. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Bolszowcach. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.500. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotowiznie w kwocie zł. 600 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Bolszowce, 20 kwietnia 1937. 1487K

Km. 111/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brzozowie Józef Rokosz, mający kancelarię w Brzozowie, ul. 3-go Maja na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1937 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Brzozowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stanisława Domina w Starej wsi nieruchomości: 1/4 cz. real. z whl. 39, 3/4 cz. z real. obj. whl. 41, 3/8 cz. z whl. 1369 ks. gr. gm. kat. Starawies, składających się z roli, łąki, pastwiska, drogi polnej i dwóch domów. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Brzozowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.011 gr. 51, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.258 gr. 63. Przy stępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 701 gr. 15. Rekojmię należy złożyć w gotowiznie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą

dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brzozowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Brzozów, 15 kwietnia 1937. 1499

I. Km. 194/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I-go urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 czerwca 1937 r. o godz. 9.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 70 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 551 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, składającej się z pbud. 1757 o powierzchni 1162 m. kw. położonej w Kołomyi przy ul. Legionów 34, graniczącej od strony północnej z ul. Legionów, od strony południowej z realnością Michała Mykietuka, od strony wschodniej z ul. Zamkowa, zaś od strony zachodniej z realnością gminy miasta Kołomyi, należącej do Barbary z Seneków Dolińskiej w Kołomyi. Na pbud. 1757 znajduje się: 1) budynek mieszkalny jednopiętrowy, mury, kryty dachówką zw. tarnowianką, wybudowany przed około 7 laty, o froncie od ul. Legionów, o zabudowanej powierzchni 188,87 m kw. Budynek ten obejmuje: sieni, klatkę schodową, piwnice, praczkarnię, 1 mieszkanie składające się z 3 pokoi, kuchni, sieni, spiżarki, ubikacji na pomieszczenie łazienki, klozetu i werandy oszklonej w parterze, oraz 1 mieszkanie, składające się z 3 pokoi, kuchni, sieni, spiżarki, ubikacji na pomieszczenie łazienki, klozetu i werandy oszklonej na piętrze. 2) budynek mieszkalny parterowy, mury, kryty dachówką, kryty dachówką o zabudowanej powierzchni 200 m kw. wybudowany przed około 100 laty, składający się z lokalu sklepowego o 3 ubikacjach, sieni, piwnicy oraz mieszkania o 3 pokojach i kuchni. 3) budynek gospodarczy, parterowy, drewniany, o zabudowanej powierzchni 115,69 m kw. obejmujący wozownię, stajnię i praocznice stolarskie. 4) dobudówka po stronie wschodniej budynku pod 3) o ścianach szalowanych deskami o dachu krytym dachówką. 5) ustep drewniany, przy budynku pod 2) o 3 przedziałach o zabudowanej powierzchni 3,48 m kw. 6) obróg o 4 słupach miękkich, dachu ruchomym, krytym blachą żelazną. Dolna część obrotu jest oszalowana deskami, wylepiona gliną i służy jako chlew. 7) ogrodzenie frontowe siatkowe o łącznej długości 20,80 mb., zaś ogrodzenie murowane o łącznej długości 39,80 mb. W budynkach ad 1 i 2) zaprowadzona jest instalacja światła elektrycznego i połączenie do kanału miejskiego. Niezabudowana część powyższej parceli stanowi podwórze i ogród warzywny. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym w Kołomyi. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 53.757. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 35.838. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotowiznie w kwocie zł. 5.376 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Kołomyja, 15 kwietnia 1937. 1489K

VI. Km. 2438/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Miłkołaja Reja 9 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1937 godz. 9.30 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. whl. 1511/IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, położonej przy ul. Wójtowskiej między realnością L. orj. 12 a 20, składającej się z parc. bud. lkat. 6212/6, 6214/4 o łącznej powierzchni 1116 m kw. czyli 310 s kw., niezabudowanej, własność Karola Podlowskiego stanowiącej. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie i oszacowana została na kwotę 13.950 zł. Cena zaś wywołania wynosi 10.462 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 1.395 zł. Rekojmię należy złożyć w gotowiznie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny

giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 sala Oddz. XVI. drzwi Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VI.  
Lwów, 21 kwietnia 1937. 1501K

Km. 213/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 20 maja 1937 o godzinie 12-tej w Tłustem mieście odbędzie się publiczna sprzedaż nieruchomości, a mianowicie 1 aparat radiowy „Philips”, 3 dywany, 4 kilimy, 1 szafa z lustrem, 1 zegarek srebrny, 1 umywalnia z lustrem, 1 szafa, 4 foteliki i 1 stolik, oszacowane na łączną kwotę 1360 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wziętych oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Tłuste, 19 kwietnia 1937. 1498K

### UPADŁOŚCI

U. 1/35. Sąd grodzki w Czortkowie postanowił umorzyć postępowanie upadłościowe wdrożone do majątku Abrahama Festinga kupca w Czortkowie.  
Sąd Okręgowy.  
Czortków, 14 kwietnia 1937. 1493

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I T. 35/37. Edykt. Jan Kozłowski, urodzony 1 lipca 1897 w Jadownikach m. krych powiat Dąbrowa, syn Pawła i Anny Zajac, jako żołnierz 38 pp. Wojsk Polskich na froncie bolszewickim w 1920 r. bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.  
Sąd Okręgowy.  
Tarnów, 12 kwietnia 1937. 1497

T. 66/36. Edykt. Dmytro Cypuk, syn Eliasza i Teresy z Sikorów, urodzony 14 września 1888 r. w Podhorcach, zatrzymany przez wojska b. armii austr. węgierskiej przy podwodach zaginął w r. 1915. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od niniejszego ogłoszenia wyda orzeczenie o uznaniu go za zmarłego.  
Sąd Okręgowy Wydział I.  
Stryj, 9 kwietnia 1937. 1496

T. 154/36. Franciszek Gierlach, syn Antoniego i Anny Hunia, urodzony dnia 16 lipca 1893 w Woli Jasienińskiej i tam ostatnio zamieszkały, jako żołnierz austriacki dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej i tam zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.  
Sąd Okręgowy.  
W Rzeszowie, 21 stycznia 1937. 1494

T. 40/36. Sofron Maciejko nieślubny syn Matrony Maciejko, córki Katarzyny, urodzony w Kryńcu dnia 11 października 1896 wstąpił w roku 1915 do wojska austriackiego, w r. 1916 odmaszerował na front rosyjski i od tego czasu słuch o nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po upływie sześciu miesięcy od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.  
Sąd Okręgowy Wydział I.  
Stryj, 4 września 1936. 1495

I T. 14/37. Edykt. Józef Pudełko, syn Ludwika i Anny z Pudełków, urodz. 11 grudnia 1896 i zamieszkały w Pisarzowicach jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od końca czerwca 1918 r. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o wiadomości tutejszego sądu o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.  
Sąd Okręgowy Wydział I.  
Wadowice, 14 kwietnia 1937. 1503

I T. 16/37. Edykt. Michał Nycz, syn Józefa i Anny, urodz. Mandzla, urodzony 10 września 1894, zamieszkały w Kozach, jako żołnierz b. armii austr. 31 pp. zaginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o wiadomości tutejszego Sądu o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.  
Sąd Okręgowy Wydział I.  
Wadowice, 14 kwietnia 1937. 1502

### OGŁOSZENIA PRYWATNE

Sprostowanie omyłki. W obwieszczeniu o licytacji, wyznaczonych przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie, zamieszczonym w Nrze 84 z 15 kwietnia 1937 r. prostuje się omyłkę drukarską w ten sposób, że cena wywołania dla dóbr Balicze podgórne czyli zaręczne w rubryce 7 wynosi nie 53.600.— lecz 535.600.— zł.  
1492